

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

Exemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. z wiersz lub jego miejsce, wśród tekst 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m. 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny.

JUTRO WYŚCIGI KONNE

początek o godzinie 3-ej po południu.

1457-5

PRZECHOWYWANIE MEBLI
PRZEPROWADZKI i OPAKOWANIA
SKŁADY WŁASNE "WISŁA" UDZIELANIE POŻYCZEK
ŁÓDŹ WARSZAWA
PIOTRKOWSKA 69 TEL. 28-90 MARSZAŁKOWSKA 104 TEL. 88-66

Wielka wyprzedaż

towarów sukiennych i kortów
Hurtowo i detalicznie. Hurtowo i detalicznie.

Z powodu mającego nastąpić remontu, znanej firmy 1465 3

K. Milgrom Łódź, Ogrodowa 1
telefon 12-85.

I-sze piętro (dom własny) egzystującej od roku 1892. Niebywale wielki wybór wysortowanych i pozostających z sezonu towarów krajowych i zagranicznych na garnitury letnie i zimowe, palta i na spodnie po znacznie niższych, lecz stałych cenach.
Poczynając od poniedziałku, 15 czerwca, wyprzedaż trwać będzie 2 tygodnie.

TEATR

MINIATURE

Cegielniana 34, Tel. 35-23. (dawniej Urania).

Od poniedziałku 15 Czerwca 1914 r.
„Rajskie jabłuszko“ Offenbacha z p. Celinską-Wołoską.
„Zajęcza łapa“ farsa : : :
Część koncertowo-kabaretowa, orkiestra, kino. Ceny zwykłe. W razie deszczu w sali. Przedstaw. o 8 i 10 w. Koncert od 7. Od 15 czerwca (czwartek) do 20 czerwca (sobota) Trzy gośc. wyst. słyn. wodewilistki Teatru Nowości w Warszawie p. Marjewskej.

Ogród Koncertowy przy HOTELU MANTEUFLA.

Codziennie KONCERTY

orkiestry symfonicznej warszawskiej pod dyr. p. Bronisława SZYBICKI, prof. Warsz. Tow. Muz. 1421

Adwokat E. Veretè

Widzewska 47.
Specjalność: sprawy kryminalne, hipoteczne, kontrakty, akty oraz zestawia różne prośby. Przyjmuje od 9—11 rano i 4—7 pp. 1428-10-1

Władysław Kęsicki

Adwokat.
b. długoletni urzędnik Piotrkowskiego Sądu okręgowego otworzył kancelarię przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 10. Przyjmuje od 9 do 10 rano i od 5 do 8 p. p.

Dr. med. J. LEJBOWICZ

Dzielnia 34.
Asystent profesora Küstnera w Wrocławiu. Osiał w Łodzi jako specjalista chorób kobiecych, akuszerji i kobiecych narządów moczowych. Przyjmuje od 8 i pół—10 r. i od 4—6. 1444-1

Zatarg grecko-turecki.

Podniecenie umysłów w Atenach z powodu prześladowań greków w posiadłościach tureckich jest tak wielkie, że przewidywania zatargu wojennego nie są pozbawione prawdopodobieństwa.
Zatarg polityczny istnieje od chwili zawarcia pokoju bukareszteńskiego, gdyż aneksja wysp Chiosu i Mitileny, przyznanych Grecji, napotkała w Turcji stanowczą opozycję, a wszelkie próby pośrednictwa, po-

dejmowane przez Rumunję, nie doprowadziły dotychczas do żadnego wyniku.

Rezultat drugiej wojny bałkańskiej i utworzenie samodzielnej Albanji, która, według zamiarów związku bałkańskiego, miała być podzielona między Grecją a Serbią, spowodowały zupełnie sztuczny podział terytorjalny na Bałkanie, kryjący w sobie zarodki przyszłych konfliktów. Nowi władcy zdobytych na Turcji terytorjów nie mają sił dostatecznych do ich opanowania, urządzania i zasymilowania z dawnymi prowincjami.

Rozpoczęło się prześladowanie obcych żywiołów, stanowiących większość ludności w nowych prowincjach. Wywołało to na małą skalę wędrówkę narodów na półwyspie bałkańskim. Bułgarzy i mahometanie tłumnie opuszczają Macedonję, albańczycy opuszczają Starą Serbię, grecy uciekają z Tracji. W Turcji rozwinął się bardzo silny ruch bojkotowy przeciwko grekom, których nawet siłą zmuszają do opuszczania dotychczasowych siedzib zarówno z wilajetu adrianopolskiego, jak i z wybrzeży Azji Mniejszej.

Trudno jest rozstrzygnąć pytanie, kto „zaczął” prześladowanie, a kto jedynie na nie odpowiada tą samą bronią. Niewątpliwie jednak wielkie podniecenie z powodu przymusowego wychodźstwa greków z Azji Mniejszej jest symptomem zaostrenia się stosunków grecko-tureckich i wogóle położenia politycznego na Bałkanie.

Zbiegło się ono z wypadkami w Albanji, w których bezpośrednio zainteresowani są jej sąsiedzi—Grecja i Serbja, a w których spiritus movens są młodoturcy.

Ożywione stosunki dyplomatyczne Rumunji z Portą, których ostatnim wyrazem był przyjazd ministra spraw wewnętrznych, Talaatbeja, najwybitniejszego przywódcy młodoturków, do Bukaresztu via Liwadia, świadczą o tem, że na Bałkanie przygotowują się nowe, wielkiej doniosłości wypadki i że Porta chce upewnić się, jakie stanowisko

zajmie Rumunja, odgrywająca obecnie rolę potężnego medjatora.

Wybuch wojny grecko-tureckiej jest o tyle utrudniony, że państwa te nie mają wspólnej granicy lądowej. Grecja, chcąc zaatakować Turcję od strony lądowej, musiałaby przejść przez terytorjum bułgarskie, czyli wciągnąć w wojnę Bułgarię, która jakoby zawarła tajną umowę wojskową z Portą.

Ale wówczas neutralność Rumunji i Serbji byłaby więcej, niż wątpliwa, i odżyłoby zapewne dawne porozumienie grecko-serbsko-rumunjskie, zachwiane w ostatnich czasach.

Wojna zlokalizowana musiałaby przeto rozgrywać się na morzu. Flota grecka dotychczas posiadała przewagę nad turecką. Turcja zakupiła jeden pancernik południowo-amerykański dla wzmocnienia swych sił morskich, Grecja odpowiedziała nabyciem dwóch pancerników amerykańskich. Wszystkie te statki nie zostały jeszcze do odpowiednich flot wcielone.

Grecja zdołałaby z powodzeniem przeprowadzić blokadę portów i wybrzeży tureckich. Ale blokada Dardanelli wywołałaby zamknięcie cieśniny tureckich, co z kolei wywołałoby protest rządu rosyjskiego, który pilnie przestrzega, żeby najważniejsza dla eksportu rosyjskiego droga handlowa stała zawsze otworem. Turcja znalazłaby się wówczas w bardzo trudnym położeniu i tę jej sytuację może pragnie wyzyskać Grecja.

Sprawa wolnego przejazdu przez cieśniny tureckie staje się coraz aktualniejszym zagadnieniem polityki międzynarodowej. Dla Rosji jest to najważniejsza bodaj obecnie kwestja zewnętrzna. Bezwzględnie przeciwna są zmianie status quo Niemcy.

Dotychczas i Anglja wytrwale sprzeciwiała się projektom rosyjskim, gwarantującym wolny wyjazd floty czarnomorskiej na morze Śródziemne. Nie wiadomo jednak, czy tradycyjne stanowisko W. Brytanji nie uległo w ostatnich czasach zmianie. Widoczne zbliżenie Turcji do Rosji może ma za tło chęć rozwiązania

Dr. med. H. Rożaner

Asyst. berliński
 Najnowsze sposoby leczenia chorób skórnych i wenerycznych. Najnowsze sposoby leczenia chronicznego trypana (według Franka) i syfilisu (kombinowane). Wypadanie włosów. Niemoc pęciowa. Cystoskopia i uretroskopia. do 10 lipca: Cegielińska 4 (telef. 33-31) Przyjęcia od 9-12 rano i od 4-8 po poł., 1448

tego drażliwego i skomplikowanego problemu międzynarodowego. Będzie on niewątpliwie tematem konferencji politycznych podczas zjazdu w Constanzy.

Wojna turecko-grecka wysunęłaby zagadnienie Dardanelli w formie ostrej. Jednocześnie niema żadnych gwarancji, ażeby w czasie ewentualnej trzeciej wojny bałkańskiej mocarstwa zachowały neutralność. Grożące niebezpieczeństwo zawiktań ogólnoeuropejskich zapewne skłoni dyplomację mocarstw do wyłączenia energii, by zapobiedz wybuchowi wojny grecko-tureckiej.

O wolność słowa.

Prasa rosyjska z żywym zadowoleniem przyjęła uchwalenie przez Dumę ustawy, o wolności słowa w izbach prawodawczych. Większość Dumy, — mówi „Riecz” — „znalazła się tym razem na wysokości zadania”. Zdaniem organu kadetów, uchwała Dumy jasno dowiodła, że:

„Jeżeli wyższe instytucje rządowe i niektórzy specjaliści w dziedzinie prawa państwowego uważają za niezbędne i możliwe komentować obecne prawo w duchu odpowiadającym dążeniom politycznym władzy, to dla ogromnej większości przedstawicieli narodu nie może być żadnych wątpliwości co do istoty ich praw. Na miejsce stronich „wyjaśnień” postawili oni odłą wyrażną i jasną wolę instytucji prawodawczej”.

Uchwalenie ustawy przez Dumę podnosi także „Peterburgskij Kurjer”. Dziennik ma jednak pewne obawy o dalsze jej losy.

„Niestety bardzo mało jest nadziei, że dygnitarze izby wyższej w tym wypadku będą solidarni z izbą niższą, — mówi „Peterburgskij Kurjer”. — Sądząc ze wszystkiego. Rada państwa wogóle nie myśli się spieszyć i prawdopodobnie odłoży sprawę do jesieni, a właśnie w tym punkcie wszelkiego rodzaju zwłoki ogromnie zaostrażają sytuację”.

Prasa prawicowa jednogłośnie przepowiada odrzucenie ustawy przez izbę wyższą.

„Jakież znaczenie można nadawać tej utawiel — wołają „Mosk. Wied.”. Praktycznego znaczenia niema żadnego i mieć nie może, gdyż należy do rzędu takich ustaw, którym nie sądzono kiedykolwiek przy obecnym stanie rzeczy wejść w życie, jako prawo, mające moc obowiązującą... A zatem całe posiedzenie wieczorne śmiało można nazwać platonicznymi rozprawami na temat: „byłoby nieźle!”.

Tegoż samego zdania jest i organ nacjonalistów „Golos Rusi”. Dziennik napada gwałtownie na pałdyżniernikowców, którzy „swem i egodnym zachowaniem” podczas dyskusji nad poprawkami projektowanymi przez Zamysłowski, oburzyli wszystkich sprzymierzeńców p. Bałasowa.

Moralność pruska.

Z „Rocznika statystyki urzędowej królestwa pruskiego” wyjmujemy nieco cyfr, ilustrujących moralność i cnotę publiczną osławionego „państwa bojaźni Bożej i dobrych obyczajów”.

W liczbie ogólnej przestępczość narodu w ostatnich latach 16 powiększyła się o 15 proc., gdy bowiem w roku 1895 wydano wyroków, skazujących za przestępstwa — 345,099, liczba ta w roku 1911 dochodzi do 401,535.

Prusy są największym państwem w Rzeszy niemieckiej, liczącej — jak wiadomo — 26 jednostek państwowych w postaci czterech królestw (Prusy, Bawaria, Saksonja, Wirtemberg), wielkich księstw, księstw i miast wolnych. Otóż statystyka, o jakiej dziś mowa, dotyczy tylko Prus; dlatego też pominięte są w niej wielkie miasta niemieckie, z których liczby więk-

szłyby te czarne wykazy przestępstw i abrodni.

Rekord w tym wykazie bierze miasto Düsseldorf z 36,253 skazanymi. Z kolei idą: Berlin (34,470), Potsdam (18,504) i Opolo (32,521).

Z wymienionej liczby 80,904 osoby skazano za kradzież, 10,713 za przestępstwa przeciwko obyczajności, 70,328 za zadanie ran, 193 za morderstwa, 474 za zabójstwa przypadkowe i 5,426 za przekroczenia praw wojskowych.

W zakresie prawodawstwa wojskowego karność pruska w świetle liczb nie wypada również dodatnio. W roku 1912 skazano 9,821 wojskowych za nadużycia wojskowe i cywilne na służbie; w tej liczbie było 4,838 recydywistów. Sądy wojskowe wydały 7,751 wyroków, z tych 1,336 za niestawienie się na służbę, 481 za dezercję, 1,351 za niesubordynację i 420 za inne uchybienia służbowe.

Wśród tych ostatnich pokazuje miejsce zajmują wyroki na oficerów za gwałty wobec żołnierzy.

Ze świata

(-) **Los parowca „Empress of Ireland”.** Kapitan angielskiego pancernika „Essex” oświadczył jako rzeczoznawca, iż wydobyć z głębi rzeki św. Wawrzyńca parowca „Empress of Ireland” jest rzeczą niemożliwą, że raczej trzeba będzie rozsadzić korpus okrętu zatopionego dynamitem, aby nie tworzyć przeszkody dla żeglugi. Angielska para królewska ofiarowała 25,000 franków dla rodzin po o'iarach katastrofy „Empress of Ireland”.

(-) **Echa sprawy p. Caillaux w Berlinie.** Jednocześnie może z procesem p. Caillaux w Paryżu toczyć się będzie proces o jej czyn w Berlinie. Prokuratorja berlińska wytoczyła proces wydawcy pisma berlińskiego „Action”, niejakiemu Piemfertowi, z powodu zamieszczonego w tem piśmie artykułu, w którym zaznaczono, że p. Caillaux, zabijając redaktora Calmetta, postąpiła słusznie i że tak postąpić powinna każda kobieta w obronie swojego honoru. Prokuratorja uznała w tem zdaniu wyzywanie do mordu. Obrońca oskarżonego, adw. Grunspach, twierdził na rozprawie, że czyn p. Caillaux nie może być uważany za morderstwo, zatem i artykuł, pochwalający ten czyn, nie może być posądzony o zachętę do mordu. Grunspach, chcąc poprzeć swoje wywody zeznaniami b. ministra Caillaux, zgłosił wniosek o powołanie na świadka, zapewniając, że p. Caillaux gotów jest przybyć jako świadek do Berlina. Prawdopodobnie sąd wezwie go jako świadka. Sprawa ta budzi w Berlinie żywe zainteresowanie.

(-) **Japońska komisja wojskowa w Serbii.** Do Belgradu przybyła japońska komisja wojskowa, w której skład wchodzi generał brygady Tanaka, pułkownik sztabu generalnego Kanoksa, pułkownik piechoty Hajasza, kapitan marynarki Szanene i nadporucznik margrabia Szajeda. Członkowie komisji złożyli wizytę ministrowi wojny pułkownikowi Stefanowiczowi i prosili go o pozwolenie zapoznania się z organizacją armii serbskiej i zbadania terenu obu wojen bałkańskich. Minister udzielił im zezwolenia i wyznaczył trzech oficerów do pomocy w pracach komisji. Oficerowie japońscy zwiedzili akademję wojskową, szpital wojskowy, fortece i różne urządzenia wojskowe. W ciągu dni najbliższych zwiedzą oni obóz wojskowy w Banjicy i szkołę podoficerów piechoty i konnicy.

Z za kordonu.

— Okrutny małżonek. W Wilczaku pod Bydgoszczą robotnik Lisowski oblał po pijanemu własną żonę benzyną i podpalił ją. Lisowska zmarła ze strasznych ran.

Z Cesarstwa.

+ **Ustąpienie ministra Kasso.** „Piet. Kurjer” informuje, że minister oświaty po powrocie z Liwadji stanowczo ustąpi. Obok względów politycznych przyczyną dymisji p. Kasso są jego zamiary matrymonjalne. Minister miał oświadczyć przedstawicielom prawicy, którzy prosili go o pozostanie na stanowisku, że czuje się zmęczonym i pragnie odpocząć w zaciszu rodzinnym. Zresztą, zdaniem p. Kasso, domniemany następca jego, obecny wice-minister oświaty, Szewiakow, ze skutkiem poprowadzi dalej dzieło ratowania szkolnictwa od zarazy rewolucji.

+ **Lotnictwo.** Sikorskij na nowym aeroplanie „Iłja Muromiec” dokonał szeregu wzlotów z 6-ciu pasażerami w gondoli. Również na tymże statku przeleciał on z Petersburga do Gatezyny i z powrotem, dosięgnąwszy 1200 metrów wysokości.

+ **Tragiczny pogrzeb.** W Petersburgu w podmiejskiej letniej miejscowości zamordowano ohydnie troje dzieci robotnika. Ze znalezionych zwłok okazało się, że mordercy zbezczeszcili przed zamordowaniem dwie dziewczynki.

Przy olbrzymim napływie publiczności odbył się pogrzeb ofiar mordu. W chwili, gdy opuszczono do grobu trumienki dzieci matka nieszczęśliwych zażyła trucizny i skonała na miejscu.

+ **Nieprawomyślnie tapety.** W czasie świąt Wielkanocnych w Kostromie aresztowano i osadzono w więzieniu robotnika Basowa, u którego w mieszkaniu wykryto kilka numerów „Rabocz. Gazety”. Po dwóch miesiącach więzienia Basowa żandarmerja przekonała się nareszcie, iż jest analfabetą i że numery „Rab. Gaz.” nabył „na wagę” w liczbie innych starych gazet, wśród których była i „Rossija”. W celu oklejania ścian w swem mieszkaniu, Basowa wypuszczono z więzienia.

+ **Agitacja zagrożonych.** Urzędnicy akcyzy objeżdżając wsie gubernji ekaterynostawskiej wykryli fakt następujący. W wielu miejscowościach ruch włościański, skierowany przeciwko pijaństwu i sklepom monopolowym, ustał zupełnie, a to wskutek agitacji, zagrożonych utratą posad funkcyjarszów akcyzy, sprzedających w sklepach wódkę. Twierdzą oni włościanom, iż wsie, zamykające u siebie sklep monopolowy, będą zmuszone płacić specjalny podatek, jako rekompensatę skarbowi.

Z Królestwa.

§ **Kara prasowa.** Redaktora „Ziemi Lubelskiej” skazano administracyjnie na 300 rb. kary, lub areszt dwu miesięczny za wydrukowanie artykułu p. t. „Zamknięcie drzwi i okna”, w którym to artykule autor dowodzi wyższości wyższych zakładów szkolnych galicyjskich nad uniwersytetem warszawskim i politechniką warszawską.

§ **Straszna katastrofa.** W piątek w nocy w kopalni „Pekin” w Gredźcu nastąpiła straszna katastrofa. Oto podczas kopania węgla oberwała się ściana, przysgniatając czterech robotników. Mimo że szybko pośpieszono z pomocą, ratunek był bardzo utrudniony.

Całą noc pracowano zanim zdołano z pod gruzów wydobyć dwóch robotników, Józefa Dudka i Augusta Kulawika.

Obydwaj są ciężko potłuczeni. Zwłaszcza Dudek. Ma on potłamaną nogi i wiele ran na całym ciele. Po kilkunastogodzinnej pracy wydobyto Antoniego Rupa już nieżywego.

Nie zdołano zaś odnaleźć jednego robotnika, nazwiskiem Surma. Prawdopodobnie pozostaną po nim tylko szczątki.

Katastrofa ta wywołała wśród górników wielką panikę.

§ **Pogłoska o mordzie rytualnym w Piotrkowie.** (a) W Piotrkowie przy ul. Bugaj mieszka stróż fabryki Silbersteina, niejaki Poradowski którego 16 córka, maltretowana i poniewierana w domu uciekała już kilkakrotnie.

Powróciwszy po ostatniej kilkadniowej nieobecności, prawdopodobnie z obawy przed karą rodzicielską, Poradowska oskarżyła Szmula Rozenblattę i żonę jego Blimę, że chcieli na niej dokonać mordu rytualnego w celu uzyskania krwi na mace. Bezzwłocznie Poradowski zawiadomił policję, która dokonała rewizji w mieszkaniu Rozenblattów przy ul. Ekaterynskiej 8 i aresztowała Blimę. Wiadomość o dokonanej rewizji i pogłoska o zamiarach mordu rytualnego rozeszła się po całym mieście wywołując wzburzenie wśród ludności chrześcijańskiej a panikę wśród żydowskiej.

§ **Zabójstwo.** We wsi Zgniła Struga w pow. lubelskim, włościanin Seweryn Walewski, pochwytywszy na drodze żonę z mieszkańcem tejże wsi Józefem Plackowskim zabił Plackowskiego kłonicą.

§ **Kara administracyjna.** P. Stanisław Krzyżanowski, właściciel apteki w osadzie Gowarczew, w pow. konsekim, skazany został przez gubernatora radomskiego na 50 rubli kary za 6 dni aresztu za umieszczenie w herbie państwowym nad apteką jednogłowego orła białego.

Warszawy.

(-) **Sprawa ord. Bispinga.** Ogłoszony w sobotę wyrok, skazujący ord. Bispinga na 4 lata rot aresztanckich za zamordowanie księcia Druckiego-Lubeckiego i za fałsz weksli, nie przestaje być tematem żywych rozpraw w różnych warstwach społeczeństwa. Duże wrażenie wywołała odmowa sądu zwolnienia ordynata za kaucją; z zainteresowaniem oczekiwany jest rezultat skargi, podanej przez ordynata na decyzję sądu do izby. Skarga ta, jako aresztancka, wczoraj już przesłana została do izby i rozpoznawana będzie w ciągu najbliższych dni. Natychmiast po ogłoszeniu wyroku, niezależnie od mnostwa depeesz, przestanych do różnych dzienników europejskich, wysłane zostały depeesze, komunikujące treść wyroku, do gabinetu prywatnego króla hiszpańskiego i do Watykanu. Jak wiadomo, ordynat Bisping posiada godność szambelana papieskiego.

(-) **Wzloty Pegoud.** Znacomity francuski Pegoud dziś przed wieczorem popisywał się będzie na polu Mokotowskim ostatnimi zdobyczami techniki żeglugi napowietrznej, do których między innymi należą świetnie przez niego wykonywane t. zw. martwe węzły. Ten sposób jazdy stanowi wynalazek lotnika francuskiego, który dzięki temu zasłynął i budzi podziw w całej Europie.

(-) **„Kraj” po jednodniowym swego wstrzymaniu swego wydawnictwa, uzyskałszy zalegalizowanie nowego redaktora, wyszedł wczoraj.**

(-) **O fałszywe storubiówki.** Wczoraj, po dwugodzinnych rozprawach, wiceprezes Wójcicki zamknął śledztwo sądowe w sprawie o fałszywe storubiówki.

Zbadano wczoraj wezwanego telegraficznie z Aleksandrowa naczelnika straży ziemskiej, który ustala, że ludności okolicznej znany był fakt porzucenia fałszywych storubiówek na stacji w Aleksandrowie i wyraża przekonanie, że osoby, które w granicach Królestwa Polskiego puszczały w obieg owe storubiówki, nie mogły nie zdać sobie sprawy z tego, że bananoty są fałszywe.

O godzinie 1-ej przewodniczący ogłosił przerwę.

Dzisiaj posiedzenia nie będzie. Jutro rozpocznie mówić prokurator, mowa jego ma wypełnić cały dzień.

Z sąsiedztwa.

× **Na urlop.** (c) Proboszcz parafji św. Kazimierza w Łodzi, ks. Jan Albrecht uzyskał pozwolenie władz na wyjazd zagranicę na przeciąg 6 tygodni.

× **Nowe Tow. poż.-oszczędnościowe** zalegalizowane zostało w Woli Wązowskiej, gm. Dąbrowa Rusiecka, w pow. łaskim. Działalność tego Tow. rozciąga się na 24 wioski. Kapitał zakładowy, wynoszący tysiąc rb., tworzy się z 20-rublowych udziałów. Wysokość pożyczki wynosi 500 rubli, a pod zastaw zboża lub maszyn — 500 rubli. (c)

× **Komitet chojeńskiej ochrony** i szwalni warszawskiego Tow. opieki nad dziećmi, na mocy pozwolenia władzy, urządza d. 21 b. m. w niedzielę „Dzień kwiatka” w obrębie parafji Chojny. Dochód ze sprzedaży kwiatka przeznaczony będzie w części na rzecz budowy własnego domu ochrony, nie wątpimy więc że starania komitetu uwieńczone będą pomyślnym rezultatem. Miejscowi obywatele i mieszkańcy napewno pośpieszą z datkiem na rzecz jedynej ochronki w swojej parafji.

× **Tragedja wieśniaka.** (c) Jak donosiliśmy przed kilku dniami, Stanisław Kubicki, włościanin z Bruźyc [w dniu 4 b. m. przywiózł do felczera w Zgierz żonę swoją, Walerję lat 36, chorą umysłowo w celu zasięgnięcia porady lekarskiej. W czasie rozmowy K. z felczerem, chora agita bez śladu.

Onegdaj, około godz. 11 w nocy, w zagrodzie K., z niewiadomej przyczyny, wybuchnął gwałtowny pożar, podczas którego K. ratując dzieci i bydło uległ ciężkim poparzeniom rąk i głowy. Pożar objął także zagrodę sąsiada Antoniego Andrzejewskiego, która zarówno jak i zagroda Kubickiego, spłonęła doszczętnie.

Ogółem strat pożar wyrządził na 7 tys. rubli.

Jeszcze dymity zgłiszczą i jeszcze nieszczęśliwy ojciec nie znalazł schronienia. **6 g. 60 rubych swłok dzieci,** gdy wiadomiano go, że w Zgierz, w posesji Jakóba Głuchmana na Starym Rynku w piwnicy przeznaczonej na skład żelaza znalezione zwłoki jego żony.

× Lokomotywy na koleje zgierskiej.
 (c) Wzoram z remizy kolejki zgierskiej u uchomiono dwie lokomotywy parowe, sprowadzone dla pociągów nowobudowanej koleki ozorkowskiej.
 Tymczasem lokomotywy służą do zwózki materiałów budowlanych na teren budowy kolejki oraz do przewożenia ładunków taborowych na kolejkach zgierskiej i aleksandrowskiej.
× Podatek od zwierząt domowych
 na r. b. władze odnośnie ustanowiły w wysokości następującej: od konia—8 kop., od bydła rogatego—9 kop., od świni—2 k., od owcy lub barana—1 kop. (c)

Mały fejleton.

Zamknęły, zamknęły się wrota,
 A serce sypie się w gruz,
 Ostała się jeno tęsknota
 I wtór płaczących brzoź.

Jest tylko powrotna droga:
 Połączyć z dalą dal.
 Iść trzeba od szczęścia proga
 W progę zostawić zal.

Nie połączone są dale,
 Trzeba je złączyć wraz,
 Uśmiechem kość brzoź zale
 I wspierać chromy Czas.

Zamknęły, zamknęły się wrota,
 A serce sypie się w gruz,
 Ostała się jeno tęsknota
 I wtór płaczących brzoź.

L. B.

Kalendarzyk.

Dziś Benona, Junity
Jutro Jolenty Inocentego
Imiona słowiańskie: dziś Budzimira
Jutro Drogomyśła
 Wschód słońca o g. 3 m. 40
 Zachód „ 8 „ 19
 Długość dnia „ 16 „ 39

Hotel „Manteuffla“. Codzienne koncerty pod kierunkiem dyr. Bronisława Szulca.

Teatr Przeglądów. w Grand Hotelu Koncert orkiestry Filharmonijnej pod dyr. Milana Rodera, operetka, farsa, balet.

Teatr „Miniature“. Codzienne przedstawienia w ogrodzie letnim. Koncert-kabaret.

STAŁA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH Ewangielicka 5, otwarta codziennie od 10-5

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6-jej do 8 wieczorem, w niedziele i święta od 10-jej do 3-jej pp.

CZYTELNIA PISM TOW. WIEDZA (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

KRONIKA.

Do wód.

Wobec wzmoczonego ruchu pasażerskiego do zagranicznych miejscowości kuracyjnych, zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej, uruchamia, poczynając od dnia dzisiejszego, dodatkowy pociąg pospieszny nr. 1-B. bis, odchodzący z Warszawy o g. 4 m. 53 popołudniem, a w niedzielę i święta od 12 rano do 10 wiecz.

Gdzie jest węgiel?

Dotychczasowa rewizja magazynów na stacji Łódź fabryczno - łódzkiej wykryła w składzie węgla brak 25 tysięcy pudów, stanowiących wartość około 6,000 rb.

Zjazd inspektorów szkolnych.

(a) W środę d. 17 czerwca odbędzie się w Piotrkowie zjazd inspektorów szkolnych gubernji piotrkowskiej. Na zjeździe będzie obecny jako przewodniczący naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej, Bielajew.

Przedmiotem obrad będą sprawy, dotyczące się technicznych stron wprowadzania nowoczesnego nauczania szkolnego w gubernji, między innymi sprawa angażowania nowych sił nauczycielskich do nowozakładanych szkół elementarnych, które ze względu na brak w kraju odpowiednich zakładów nauczonych wyższych i seminarjów nauczycielskich skąpo są zasilane corocznie nowymi kandydatami pedagogicznymi, a z chwilą otwarcia większej liczby nowych szkół może nastąpić fakt, iż dla tychże szkół zbraknie nauczycieli.

Sąd okręgowy w Łodzi.

(r) Ministerjum sprawiedliwości zarządził w najbliższej przyszłości postawić w porządku dziennym sprawę utworzenia sądu okr. w Łodzi. Projekt opracowany ma być w miesiącach letnich.

Sprawy miejskie.

(r) Gubernator odmówił udzielenia pieniędzy z kasy miejskiej na wydelegowanie starsz. arch. p. Nebelskiego do Petersburga, gdzie p. N. miał przyspieszyć zatwierdzenie kosztorysu odnowienia gmachu magistrackiego.

Roboty w ogrodach miejskich.

(r) W dniu 13 lipca odbędzie się w magistracie licytacja na oddanie robót w ogrodach miejskich.

Pożyczki miejskie.

(r) Nowa taryfa, wypracowana przez komisję wybraną przez członków T. Kred. miejskiego, przewiduje pewne podwyższenie normy pożyczek na większe gmachy.

Ze szpitala Poznańskich.

(r) Jak donosiliśmy przed kilku dniami, zarząd szpitala wysłał do gubernatora telegram, że jeżeli gmina żydowska nie wyplaci należności 40,000 rb., szpital zostanie zamknięty. Jak się obecnie okazuje nie gmina żydowska lecz magistrat winien jest powyższą sumę zarządowi. Ponieważ na telegram dotychczas odpowiedzi nie było, przeto sekretarz zarządu szpitala p. Stau. Kempner udał się do wicegubernatora, a ten przyrzekł sprawę rozpatrzyć i w najkrótszym czasie załatwić ostatecznie.

Osobiste.

Były długoletni pracownik kancelarji mecenasa Kobylińskiego p. Edmund Boncki, po złożeniu egzaminu, mianowany został adwokatem przy Łódzkim Zjeździe Sędziów Pokoju.

Z Tow. Krajoznawczego.

Zarząd Sekcji wycieczkowej Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zawiadamia, że w dniu 21 b. m. odbędzie się wycieczka do wsi Łowickiej Łaguszewa.

Zapisy przyjmowane będą w lokalu Towarzystwa (ul. Piotrkowska № 91) w godzinach wieczorowych od 7 i pół do 8 i pół dn. 17 i 18 b. m.

Koszt: rb. 3 — dla członków, rb. 3.50 dla gości.

Punkt zborny na stacji drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej o godzinie 7 minut 10 rano.

Powrót pociągiem nocnym kolei Kaslińskiej.

Popis szkoły muzycznej.

W niedzielę, we własnym lokalu, o godz. 3 po poł. odbył się popis uczniów i uczennic szkoły muzycznej przy Tow. im. Szopena.

Popisywali się: z klasy skrzypiec prof. A. Brandta—Karol Szubert, Anna Michałska i Aleksander Szacki, z klasy fortepianu prof. E. Smidowicza—Aurelja Mazowiecka, Marja Denówna, Cecylja Jermianowska i Janina Bocheńska, z klasy fortepianu prof. T. Mazurkiewicza—Leonja Ostrowska.

Bardzo dodatnie wrażenie wywarł chór mieszany szkoły pod kierunkiem dyr. T. Jotejki. Również popisowali się uczniowie klasy instrumentów dętych prof. A. Janszewskiego—St. Karawek i L. Chmielecki. Program zakończono „Trot de cavallerie“ Rubinsteina, odegranem na dwóch fortepianach na 8 rąk.

Popis dał dowody, że szkoła ta prowadzona jest istotnie nie dla spekulacji, lecz dla celów czysto pedagogicznych i artystycznych, założona zaledwie przed półtora rokiem wykazała postępy uczniów i uczennic niezwykle, to też zyskuje sobie coraz więcej zwolenników.

Koncertowy ogród Manteuffla.

Dzisiejszy koncert orkiestry symfonicznej pod dyr. Bronisława Szulca, zapowiada się nader interesująco. W obfitym programie widnieją utwory: Kurpińskiego, Karłowicza, Gounoda, Griega, Czajkowskiego, Moszkowskiego, Paderewskiego, Sibeliusa i inn.

Jutrzejczy koncert, poświęcony muzyce „Kompozytorów Polskich“ wzbudził wśród miłośników rodzimej muzyki niezwykłe zainteresowanie. Program składa się z arcydzieł: Chopina, Moniuszki, Karłowicza, Noskowskiego, Paderewskiego, Młynarskiego, oraz Stojkowskiego. Jako soliści wystąpią: Daniela Krakowska (skrzypce), Mikołaj Żupanec (wiolonczela).

Otwarcie sezonu sportowego w Ozorkowie.

(a) W niedzielę d. 14 czerwca Towarzystwo warszawskich cyklistów w Łodzi dokonało zbiorowej wycieczki turystycznej do Ozorkowa, na uroczystość otwarcia sezonu sportowego przez tamtejszy oddział Towarzystwa Cyklistów. Start udano się do wsi Selcy, gdzie wystąpił chano nabożeństwa w starożytnym kościele a następnie powrócono na wspólny basen w Ozorkowie.

Ochoce tany w pobliskim lesie trwały do późnej godziny wieczorem. Łęgię pamiątkowych dokonał gospodarz Tow. C. w Łodzi, p. Jan Andrzejewski.

Goście źródła w Ozorkowie.

Na skutek zainteresowania się władz wyższych w Peter-burgu, oraz orzeczenia komisji, badającej źródła gorące w Ozorkowie, wysłano próby wód mineralnych do analizy do laboratorium przy departamencie lekańskim ministerjum spraw wewnętrznych, gdzie dokonano rozbioru chemicznego składników wody.

Analiza wykryła wybitnie lecznicze własności wody, nie ustępującej słynnemu Narzanowi kaukaskiemu, wobec czego dwaj właściciele nieruchomości w których bija największe źródła pp. Thielman i Bloch, celem umożliwienia prawidłowej eksploatacji wód mineralnych zwróciło się do odpowiednich władz ze staraniem o uznanie terenów ozorkowskich, jako zdrojowisko kuracyjne i przyznanie szeregu ulg i koncesji, oraz zaprowadzenie udogodnień komunikacyjnych, bruków, oświetlenia, etatów, lekarzy zdrojowiska i t. p. Z chwilą otwarcia ruchu osobowego na kolejkę dojazdowej Zgierz—Ozorków, rozpoczęło się tymczasowa eksploatacja terenów leczniczych ozorkowskich, do czego czynione są już obecnie energiczne przygotowania, zakładano cembrowania i studzienki w źródłach. (a)

Awiacja w Łodzi.

Znany lotnik Stowarzyszenia aeronautycznego międzynarodowego (Federation aeronautique internationale) p. F. Willy Müller, który otrzymał już od sztabu jeneralnego w Warszawie pozwolenie na dokonywanie wlotów na monoplanie syst. „Erich Taube“ na placu wyciągowym w Rudzie Pabjanickiej, subsydiowany przez grono miejscowych fabrykantów, pragnących założyć klub lotniczy w Łodzi, zwrócił się do Cesarskiego wszechrosyjskiego Aero-Klubu ze staraniem o zezwolenie na dokonywanie stałych wlotów w Łodzi. Obecnie pilot Miller otrzymał od powyższego Aero-Klubu odpowiedź iż może on bez przeszkody dokonywać wlotów w Łodzi, nie będąc nawet członkiem wszechrosyjskiego Aero-Klubu. Jednocześnie o powyższym zawiadomionym został gubernator piotrkowski celem wydania odpowiednim władzom policyjnym stosownych zarządzeń.

Lotnicy w Łasku.

(a) W Łasku wylądowali, wskutek drobnego uszkodzenia aeroplanu, dwaj piloci oddziału awiacyjnego wojskowego warszawskiego, porucznicy Pawłow i Szarow w drodze z Nowogrodzkiej do Kalisza. Po dokonaniu naprawy i odnowieniu zapasów benzyny, lotnicy udali się w dalszą podróż.

Z fabryki Poznańskich.

(r) W niedzielę, o godz. 10 rano odbędzie się uroczyste poświęcenie nowo-budowanego szpitala fabrycznego i kaplicy katolickiej przy fabryce Poznańskich.

Z fabryk.

(r) Piotrkowski zarząd gubernjalny udzielił fabrykantowi F. Landauowi pozwolenia na otwarcie nowej przędzalni i tkalni przy ul. Zarzewskiej 173, 175, 177.

Pozwolenie na farbiarnię mechaniczną przy ul. Lutomierskiej nr. 9 uzyskał Wolf Scheinmann.

Z kas chorych.

(r) Prezesem kasy chorych przy gazowni wybrano p. Juliana Neikenbauma. Na ogólnem drugiem zebraniu pełnomocników, które odbędzie się 18 czerwca, opracowane zostaną warunki dopłat ze strony konsorcyum, regulamin i termin otwarcia kasy.

Ogólne zebranie widzewskiej ogólnej kasy chorych odbędzie się d. 14 b. m. w koszarach IV oddziału straży ochotniczkiej przy ul. Zarzewskiej № 86.

Ze szpitala dla chorob zakaźnych.

(r) Sprawozdanie za tydzień od 8 do 15 czerwca wykazuje, że chorych na ospę pozostało nadal 12, na szkarlatynę 12, na różę 1.

Wypadek z bronią.

(a) W niedzielę t. j. onegdaj jeden z policjantów więziennia gubernjalnego w Piotrkowie czyszcząc branning wskutek nieostrożności swej spowodował wypadek, którym ranił ciężko swego kolegę. Rannego umieszczono w szpitalu miejskim.

Usiłowane otrucie.

(r) Józefa Wasiak, robotnica lat 30, usiłowała otruć się karbolem, ciężko chorą odwieziono do szpitala Poznańskich.

Odpowiedzi Redakcji.

Pana Wid. z Lipowej. 16% — trzeba osobiste jechać. Wypłacają bezpośrednio dopiero po upływie miesiąca.

Pana J. Kliglichowi. Poruszana przez pana sprawa jest rzeczywiście bardzo ciekawą i prawdopodobnie o ile tylko możemy nam pozwolić, temat ten opracujemy na naszych spałkach.

Wspomnienie pośmiertne.

W czwartek dnia 11 b. m. zmarł nagie w Ostrowie, w Wielkim Księstwie Poznańskim obywatel m. Łodzi i właściciel największej piekarni mechanicznej s. p. Walenty Koczyński, przeżywszy lat 58.

Wiadomość o zgonie znanego w szerokich kręgach naszego miasta, obywatela, wywołała we wszystkich warstwach naszego społeczeństwa szczere współczucie.

Zmarły zawsze brał czynny udział w życiu społecznem naszego miasta, a szczególnie gorliwie zajmował się łódzką strażą ogniową ochotniczą, do której wstąpił w roku 1886 i której był stałym przyjacielem i doradcą, pracując w jej szeregach gorliwie i wytrwale przez lat 28.

W roku 1896 drugi oddział straży ogn. mianował go dowódcą swego oddziału, zaś w r. 1905 wice-komendantem, na którym to stanowisku pracował do tej pory, zaskarbując sobie swoim skromnym, łagodnym i obowiązkowym charakterem sympatię ogółu.

S. p. W. Koczyński zawsze przychodził z pomocą pieniężną i radą tam, gdzie tego zachodziła istotna potrzeba. Posiadał wiele dyplomów odznaczeń i dowodów uznania.

S. p. W. Koczyński był i założycielem w Królestwie jednej z piekarni mechanicznych, którą umiał wzorowo urządzić i poprowadzić, mając przedewszystkiem na względzie czystość i higienę lokalną, oraz zastosowanie najnowszych mechanizmów w tej dziedzinie.

Prócz tego był członkiem wielu stowarzyszeń.

W niedzielę z całą wspaniałością, odbyło się wyprowadzenie ciała z kaplicy przy kościele św. Krzyża, na stary cmentarz, a więc o godz. 5-jej po odśpiewaniu psalmów przez duchowieństwo z ks. Szczeciakiem na uzela. Trumnę wynieśli na swych barkach najbliżsi przyjaciele zmarłego.

Liczący kondukt żałobny, poprzedzany przez duchowieństwo, straż ochotniczą i stowarzyszenia, skierował się przez ulicę Przasad, Piotrkowską i Konstantynowską do cmentarza.

Za trumną postępowała rodzina i liczni bliżsi znajomi.

Na cmentarzu przemówił w krótkich, lecz pięknych słowach, ksiądz Smolańkiewicz, następnie członek Rezerwy rzemieślniczej p. Szybiło, który zakończył żałobną mowę słowami: Żegnaj nasz żący przewodniku. Z ust Twych nie usłyszymy już tak drogich nam słów rady i zachęty. Duchjedenak Twój zostanie z nami i obyśmy znaleźli godnego Ciebie następcę.

Sport.

Zakończenie gier o mistrzostwo — Sparta w Łodzi.

Niedzielną grą między Kraftem—Victorją, 8:1 (4:0) dla Kraftu, zakończono zawody o mistrzostwo piłki nożnej w sezonie wiosennym.

Ubiegły sezon nie należał do szczęśliwych, gdyż dano się zauważyć pewne obniżenie poziomu gry u klubów stojących na czele. Także i sukcesy kasowy nie zawsze odpowiadał zamierzeniom inicjatorów. Zrobiliśmy jednak ogromny krok naprzód wykonując grę gwałtowną i szorstką oraz stwarzając kompetentne kolegium sędziów. — Zainteresowanie publiczności towarzyszyło tylko pierwszym zawodom trzech prowadzących klubów, które utrzymały się na pierwszych miejscach.

O mistrzostwo pierwszej klasy uzyskał 11 punktów Kraft, 10 Touring-Club, 9 Łódzki klub Sportowy, 5 T. M. R. F. Widzew, 4 Nev-Castle, 2 Tow. Sport. Union, 1 Victorja.

O mistrzostwo drugiej klasy uzyskał Ł. K. S. 10 punktów, Kraft 10, Touring-Club 8, Union 6, Widzew 4, Victorja 2, Nev-Castle 2 punkty.

Najbliższą atrakcją stanowią będą zawody ze sławną drużyną footballową „Sparta“ z Pragi. Przeciwnicy nazywają graczy tego klubu „czerwonymi diabłami“ dla ich techniki, kombinacji, szybkości i energii, która nigdy nie zawiodła Spartę i zyskała jej tytuł „niezwykłej drużyny na kontynencie“. Nawet w ojczyźnie footballu w Anglii cięższy się cześć drużyna znakomita sława, niejednokrotnie bowiem musieli sportsmeni angielscy oddać pełną zwycięstwa Czechom. Gdy w San Sebastiano odbywały się zawody o wielką nagrodę królewską zdobyła ją Sparta z zdumiewającą łatwością, bijąc Anglię amatorską 5:1, Paryż 5:0 i Londyn 2:0. A są to rezultaty uzyskane przeciw mistrzowskiemu drużynom świata.

Sparta rozegra w Łodzi 3 matche 27, 28 i 29 czerwca przeciw dwóm reprezentacyjnym drużynom Łodzi. Skład tych drużyn został już wyznaczony i jest następujący:

R. JRELEŃSKA.

Co mówiła stara lipa.

Posadziła mnie przed laty troskliwa ręka ku osłobie i umileniu ludzkich żywotów. Ziemia matka mnie otulała, deszcz skrapiał, słońce grzało, wiatr kołysał — i rosłam.

Wyrosłam prosta piękna, wspaniała, z dobroczynnych głębin czerpiąc pożywienie. Co roku gałęzie moje pokrywają się pączkami, strzelają z nich liście aksamitne, na szypułkach wiotkich rozwijają się i ku światłu dążą blade moje z jasno-złotej przędzy wydziergane kwiaty i naraz okrywam się niemi cała, jak koronkowym walonem — jak królewskim płaszczem, z lamy i perła tkanym. I staję woniejąca i strojna w obliczu słońca-kochanka, Konary me, jak ramiona kochającej, ku niemu wyciągam, liść mój szepce mi słowa miłosne. Pod gorącą jego pieśczętą soki me bująca falą krążą po mych żyłach. A on — słońce-kochanek — całuje mię i pieści... i pieści...

Poeta. Bo piękna jesteś, lipo zielona. I wśród drzew naszych królową. Bo piękna jesteś.

Lata idą za latami — szaleją mroźne zimy i soki w mych tkankach ścinają. Stoję martwa... Ale do pory tylko, do pory! Wracam wiosna. I snów się budzę z odrętwienia do życia powracam. I znów ptaszki wiją sobie gniazda na moich gałązkach, i pszczoły wśród nich brzęczą, i pajak uć swą przędzie. A księżyc nocami srebrzy się na liściach moich. I życia jestem pełna, i szczeniota, i brzęku, i szumu. I słońce dokota światło, a na znojne głowy ludzkie kładę cień kojący. I jestem wśród dudniących ulic miasta, jak osza — jak skrawek natury jeszcze ludzką ręką nie skalanej. Przytułek dla stęsknionych do polnych przestrzeni ptaków miejskich. Ukojenie dla wzroku i serca miejskich ludzi.

Poeta. Bo piękna jesteś, lipo zielona — i nam, biednym pracownikom schyłnym pod jarzmem, mówisz o Pięknie...

O Pięknie wam mówię i o Odrodzeniu. U stóp moich płodzą się ludzie i zwierzęca twory. Żyją, cierpią, walczą, kochają i radują się, umierają i giną. Pokolenia idą za pokoleniami. Jedne wspaniałe i możne, inne zwyciężone, zbolące, o zaskawionych oczach i pochylonym karku. Ja patrzę na nie z wysokości, a szumem liści moich powtarzam: W górę oczy! W górę serca! I dla was, jak dla natury całej, może być zdrętwiałość — lecz śmierć nie istnieje. Kto żył, ten umrzeć nie może. Po śmie mroźnej, wiosna przyjdzie musi i odrodzenie. Ufajcie!

Poeta. Po zimie mroźnej, wiosna przyjdzie musi i Odrodzenie. O lipo zielona! mądre są słowa twoje — kojącym twój głos...

Z głębin prastarej ziemi naszej wyciągam soki do życia mi potrzebne. Korzenie me zapuszczam w głąb — czoło dźwigam

wzwyż. Przeszedła się karmię, a dąże w przyszłość. I trwam. I wśród walących się gmachów wspaniałych, nad grobami wielkich i męnych, nad główkami dzicinemi, nad tymi, którzy płaczą i nad tymi, co ojerpią — ja — świadek minionych szczęsnych i nieszczęsnych dni — ja — uczestniczka doli i niedoli narodu — ja — wciąż wznoszę do nieba ramiona błagalne i szumię prastarą modlitwę:

Święty Boże, Święty Moený, Święty a Nieśmiertelny!

Poeta. Lipo zielona, świadku szczęsnych i nieszczęsnych dni, symbolu Odrodzenia — stój nam tu jeszcze przez długie wieki! Módl się do nieba liści swych szmerem i kwiatów kadzielnym aromatem. Na nasze umęczone głowy, syp złote puchy swoje. Mów nam o wielkiej przeszłości, z której jesteśmy wyrosli — i o przyszłości, do której dążymy. Mów nam o Pięknie, o Wiosnie, o Odrodzeniu, o Wieczności...

Kupiec. Zawadzasz mi, stare drzewo. Teraz ja tu panuję. I nie trzeba mi ani szumu twego, ani cienia, ani liści i kwiatów — ani żadnej Wiosny lub jakiegoś Odrodzenia — tylko trzeba mi plac oczyścić pod kamienicę, którą postawić zamierzam, aby mi wiele złota przyniosła. Dlatego cię szanuję.

Biada mi! W pełni sił i rozkwitu legnę pod brutalną dłoń.

Lecz biada i tym, co w szumie starej lipy głosu minionych dni usłyszeć nie zdołali. Tym, co w przeszłości wspaniałej nie zapuścili korzeni. Biada tym, co z głębokości rodzinnej siemi nie ciągną dla siebie soków karmiących — a żyją tylko dzisiejszym dniem. Bo nie wzniosą oni nigdy czoła wysoko w Przyszłość.

Biada narodowi, gdy w nim zapanuje kupiec, co kamienicę buduje i srebro zgarnia — a wsłuchać się nie umie w modlitwę starej lipy szumiącej:

Święty Boże, Święty Moený, Święty a Nieśmiertelny!

Wczesnym porankiem przyszedli najęci o-prawcy z siekierami i piłą. Rozległ się huk uderzeń — ostry zgrzyt. Stara lipa legła pod ciosami.

Zapłakał nad nią poeta. A kupiec się śmiał i zacierał dłonie: „Postawię tu kamienicę wysoką — i będą w kieszeniach naszych rable“.

„A duch, a wspomnienia, a Piękno?“ poeta szepnął żałośnie.

„At, Piękno, Kto ma pieniądze, to łatwo i Piękno sobie znajdzie. Pojechał zawsze można do Sawajcarji, do Wioch...“

Zmierzch dreadnoughta.

Jeden z najbardziej znanych admirałów Anglii, Sir Percy Scott, oświadczył się w „Times'ie“ szczegółowo o wartości bojowej dreadnoughtów. Nie wierzy on w przyszłość tych kolosów morskich i uważa je za zupełnie zbyteczne, gdyż w wojnie morskiej rozstrzygnąć będą tylko łodzie podwodne i flota napowietrzna. Rola dreadnoughtów skończyła się tak w akcji odpornej, przy obronie wybrzeży, jak i w akcji zaczepnej, przy bar-

bardowaniu i blokowaniu portów, gdyż wszystkie te zadania spełni o wiele lepiej niewidoczna flotyla podwodna.

Co do akcji zaczepnej okrętów wojennych zresztą, to w otwartej bitwie morskiej odpada ona sama przez się, gdyż okręty te nie będą miały kogo zaczepiać. Cała flota wogóle ulegnie gruntownej zmianie, oficerowie bowiem będą żyli nie na wodzie, ale pod wodą i w powietrzu.

Admirał Scott żąda też powiększenia floty o znaczną ilość łodzi podwodnych i aeroplanów, podczas gdy krążowników i pancerników potrzeba będzie, jego zdaniem, na przyszłość tylko bardzo niewiele. Dreadnoughty są na wymarcie. Oczywiście, że prowadzenie wojny w tych warunkach, oraz przygotowanie odpowiednich sił, nastęrczy wielkich trudności. Dotychczas niema dostatecznej liczby fachowo wykształconych oficerów i żołnierzy, mogących pełnić służbę na łodziach podwodnych i aeroplanach. Przytem budowa nowej floty wymagać będzie niemięjszej sumy niż niepotrzebne już dreadnoughty.

Myśli najznakomitszego dziś angielskiego fachowca w dziedzinie artylerji morskiej, jakim jest admirał Scott, mogą się teraz jeszcze niejednemu wydać fantastyczne, nie są jednak pozbawione podstaw i zwolennikom forsowania nowego typu marynarki podwodnej i zasłochania budowy olbrzymich okrętów wojennych, podsuwają nowe argumenty. Istotnie technika budowy torpedowców uczyniła w ostatnich czasach tak znaczne postępy, że „marszenia“ Scotta wkrótce się mogą urzeczywistnić.

Anglja posiada obecnie flotylę z 75 statków podwodnych, których rozmiary i sprawność budzić muszą istotny podziw. Mają one 1,500 ton pojemności i chyłość 22 węzłów, co pozwala im łatwo towarzyszyć okrętom linjowym. Uzbrojone są w 6 rur, z których wyrzucić mogą pociski o 7,6 średnicy. Trzydziestu takich łodzi zupełnie niewidocznych, może w przeciągu bardzo krótkiego czasu zasknąć np. Gibraltar, na wypadek zbliżenia się nieprzyjaciela.

Marynarka angielska zatem zacznie się odradzać pod hasłem „prez a dreadnoughtami“, które napewno tryumfem napelni serca liberałów; wszak oni od początku hasło to głosili, oni najenergiczniej opierali się miljonowym kredytom na budowę opancerzonych potworów. A teraz te potwory, która nawet jeszcze nie miały sposobności okazać swą potęgę, stały się rupieżem bezużytecznym. Ale niech liberałowie nie radują się przedwczesnie. Przyjdą nowe kredyty, na nowe potwory, jeszcze nieprawdopodobniejsze w swej grozie. Popłyną miliony... I dopiero wojna kiedyś pokaże, czy nie poszły one na marne, ona będzie probierzem „użyteczności“ torpedowców i samolotów.

Rozkład pociągów

od 1 maja 1914 do 1 maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka
Odchodzą z Łodzi: 12.15, 7.35, 8.05, 9.30, 12.50, 1.50, 3.30, 5.20, 6.15, 8.40. Sp. 2.55, 7.33
Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.38, 7.38, 9.40, 10.40, 1.00, 4.38, 7.42, 10.13, 11.00. Sp. 8.35, 4.18, 6.30, 9.15.]

Kolej Warszawsko-Kaliska.
Odchodzą do Warszawy o godz. 11.04, 1.02, 5.23, 2.31. Do Łowicza 9.45.

Odchodzą do Kalisza o godz. 3.12, 6.07, 8.00, 12.00, 4.40. Do Sieradza 8.03. **Przychodzi z Sieradza:** 8.43. Z dworca kaliskiego odchodzą do Słotwin: 6.15; do Koluszek: 11.1. Ze Słotwin przychodzą do Łodzi (Kalisk.): 7.12, 7.55. Cyfry, złożone grubszym drukiem, oznaczają czas od g. 6 wiecz., do g. 5 min. 59 rano.



Jakim sposobem można osiągnąć piękność twarzy, biustu i rąk?

Jedynie używając KREMU przeciw piegom, opaleniznie, plamom, wrogom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54.

Cena za słoik 50 kop. mocniejszy 75 kop.

Nowość!

Specjalny KREM N 4 n porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się. Cena za słoik 1 rb.



Introligatornia i f bryka przyborów kotyljonych

B. Bendorf

Łódź, ul. Lipowa 80. Telefon 15-99

Najmłodniejsze i najpiękniejsze listarki, czapki papierowe, balony, choroziawki, confetti, girlandy, ognie sztuczne, niespodzianki dla dzieci i t. p.

Duży wybór! Ceny niskie!

2362-6

ZAKŁADY FOTOGRAFICZNO-ARTYSTYCZNE.

„REMBRANDT“ Piotrkowska № 63. 25%₀

„RAFFAEL“ Główna № 1. 25%₀

Na czas pewien ceny niższe. 368-36

ODEON

Od dziś tylko do piątku CENY ZWYCZAJNE! Najlepiej zgrana muzyka w mieście.



KRÓL-UPIÓR Sensacyjny dramat w 5 aktach wspaniale kolorowany

Narzęczony pod kwarentanną Arcywesoła komedia amerykańska.

Maks Linder i Doktorka Wspaniała komedia z znakomitym Maksem Linderem w głównej roli.

NAD PROGRAM.

Tragedja matki wstrząsający dramat w 3 części.

CASINO

Od dziś do piątku włącznie, między innymi

GWIAZDA GENIUSZU

Wielki sensacyjny dramat w 4 aktach wspaniale kolorowany z życia pewnej sprzedawczynie kwiatów z znakomitą Napierkowską w głównej roli.

Zakład myśliwego — Wspaniała komedia. Dziennik Pathe — Ostatnie wydarzenia z dziedziny nauki, literatury i sztuki. **NAD PROGRAM:**

Kobieta jutrzejszego dnia Wybitny dramat w 4 aktach z złotej rosyjskiej serii w wyk. wybitnych art. mosk. artyst. teatru.

Ceny zwyczajne. Od jutra: Własne zdjęcie. Otwarcie sezonu wycigowego w Łodzi.

SPINKS

Zielona 2.

Od dziś wielka sensacja.

Największe dotychczas popularne dzieło JÜLJUSZA VERNE

„DZIECI KAPITANA GRANTA”

w 7-iu wielkich aktach,

1) Tajemniczy dokument. 2) Przejście wzdłuż Ameryki połud. 3) Przejście przez Pampasy. 4) Zasadzka. 5) Stracona nadzieja. 6) Zbawcza nieuwaga uczonego. 7) Wołanie o pomoc.

Nie bacząc na wielkie koszty, ceny zostają zwykłe 15, 20, 30 kop.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 - 11 i 4 1/2 - 5 1/2, codziennie w niedziele od 10 - 11.

Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 1/2 - 2 1/2, a Poniedziałki, środy, soboty od 8 1/2 - 9 1/2 wieczór.

Dr. H. SZUMACHER. W niedziele od 2 - 3 pop., wtorek, czwartek, piątek od 8 1/2 do 9 1/2, wieczór, w poniedziałek, środę, sobotę od 1 1/2 do 2 1/2 po poł.

Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSYCZ codziennie od 1-2 pp.

Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 - 3 i 7-8 wieczór codziennie.

Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 - 4 codziennie.

Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 - 10 rano.

Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1-2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 - 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlanie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemocy płciowa). Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

Dr. med. Leyberg

Krótko, 5 tel. 26-50. Choroby skóry wenerycznej i płciowej. Przyjmuje od 10-1 i od 6-8. Panie od 4-6. W niedziele i święta od 8-1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2266

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Dr. J. Silberstrom

Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Usuwanie szpecących włosów. płam i t. d. Stosowanie prep. 606 i 914 (wśródzynie). Przyjmuje od 12-2 i 5-8. Panie od 4-5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu.

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół i od 5-9 w. Panie od 4-6. Dla pań osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 2662

Dr. H. SZUMACHER

Nawrot 2. Choroby skórne i weneryczne. (przy syfilisie 606-914) Przyjmuje od 8 do 10 i pół i od 6-8. Panie od 5-6. 2740-0

Dr. LEON GROSSMAN

mieszka obecnie Piotrkowska №88 tel. 34-31. Spec. chorób wewnętrznych i nerwowych. Przyjmuje od 9-11 i 4-6-ej. 298-20

Dr. J. Edelberg

Lekarz Łódzkiego Centralnego Poczto-telegraficznego wydziału Łódź, Piotrkowska 59. Tel. 2-14. Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-8 pp. Choroby kobiece, dzieci i wewnętrzne. Wydawca: Jan Grodek.

Pierwszy dentystyczny gabinet

Dr. med. Zacharow

(b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej). Specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Piotrkowska № 79. Przyjmuje od 9 i pół do 2 i od 4 - 8.

Lekarz-Dentysta J. GITTIS

Były asystent H. Putzmanna mieszka obecnie przy ul. Staro-Zarzewskiej 47, dojazd tramwajem № 4. Przy gabinecie specjalne laboratorium zębów sztucznych. Przyjmuje od 10-1; 3-8. 378-30-1

Dr. Sz. RABINOWICZ

Franciszkańska 19.

Choroby wewnętrzne, kobiece i dzieci.

Przyjmuje od 9-11 i od 4-6-ej. 2759

Starszy Felczer Piotr Gołański

Były etatowy felczer Szp. Dz. Jezus w Warszawie, z długoletnią praktyką. Wykonuje wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące Codziennie szczepienie ospy świeżą krowianką. Rzgowska 33, I-sze piętro.

Dr. Karol Bium

Specjalista chorób Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy (głokanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Gutzmanna z Berlina. Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-ej wiecz. Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52

Szybko i pięknie pisać

wyucza znany pr. kaligrafii Ł. Berman w ciągu 20 lekcji podejmują się również wyuczyć pisać w krótkim czasie zupełnie niepiśmiennych. 2646-25 Adres: Zawadzka 19 m. 7.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2. Telefon № 13-53.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczościłowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606”-914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów), oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8-1 r. i od 4-9 pp., panie od 5-6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Med. Aleksander Margolis

Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek. Przyjmuje od 9 - 11 r. i od 4 - 7 po południu. 1952 21

Servus
Oryginalny tylko w białych pudełkach.
Najlepszy środek do czyszczenia obuwia; czyni skórę miękką i nieprzemakalną, nadaje jej połysk.
Fabrykant: LUBSZYŃSKI i S-ka. Reprezentant: GUSTAW ROSENTHAL, Warszawa - Łódź.

Przekonajcie się!

ze najlepszy płyn do czyszczenia metali, luster i szyb jest „SIDORIN” G. Jaskowicza (jun.). Żądajcie wszędzie w opakowaniu 15 i 25 kop. Przedstawiciel na Łódź D. Markus, Piotrkow. 115, tel. 21-79 na Król. i Ces. G. Jaskowicz, Zgierska 13, SKŁAD APTECZNY.

Lemoniady Owocowe.
Najzdrowszym napojem jest dobra Lemoniada Owocowa z naturalnych soków na wodzie destylowanej.
To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki K. CHADZYŃSKIEGO, w patentowanych fiaskach opłombowanych: Wyrób dobry i czysty - pod gwarancją.
Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69
Cena fiaski 8 kop. Dostawa do domów.

Sanatorium w Zoppot nad Bałtykiem dla nerwowo i chronicznie chorych.
Kuracja alkoholików i morfinistów. Wypróbowane leczenie zólciowo-chorych. Röntgenizacja i światłoleczenie. Specjalność: leczenie cierpiących na kurcze żył. Prospekty bezpłatnie.
2861-4 Właściciel i kierownik Dr. Gumz.

389 SKŁAD PAPIERU Marji Strzeleckiej Zielona 15. Tel. 23-53.
Poleca wszelkie materiały piśmienne i rysunkowe. Dla szkół, biur i kantorów: księgi handlowe, kopialny, papeterję ozdobną, notesy, teki, kalamarze, albumy. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, litograficzne i int. oligatorskie.

Doskonali w smaku „Koniak Imperial” Żądać wszędzie. 857-20-7

4 klasowy męski żydowski zakład naukowy z kursem gimnazjów Min. Oświaty Sz. Kownera, Zawadzka Nr. 19
Egzaminy wstępne do klas młodszej wstępnej, starszej wstępnej, I, II, III, IV rozpoczyna się 12 (25) sierpnia. Do młodszej wstępnej przyjmowani uczniowie bez przygotowania. Płata w klasie młodszej wstępnej 50 rb., starszej wstępnej 60 rb. rocznie. Dla przygotowania się do wszystkich klas podczas wakacji prowadzone będą wykłady pod kierunkiem właściciela po cenach przystępnych. Język hebrajski i literatura w szerokim zakresie. Z zezwolenia P. Karatora wykładana będzie, przez przedmiotów obowiązujących, podwójna buchalterja. Przy szkole wojskowa gimnastyka pod kierunkiem oficera. 2803-10

Skóry podeszwiane poleca nowootworzony SKŁAD SKÓR. Ceny niskie. Łódź, Przejazd 13 (wejście z bramy. 2435-3-1) Urbankowski i S-ka
Bałucka Lecznica dla przychodzących chorych Zgierska № 15.

Dr. Z. Hollenderska (Choroby oczu od 10-11)
Dr. A. Tenenbaum (Choroby wewnętrzne i dzieci od 9-2 i 7-8)
Dr. A. Tereszkwicz (Choroby kobiece i wewnętrzne. Od 2-8)
Dr. M. Wolfsohn (Choroby kobiece i wewnętrzne. Od 2-8)
Dr. B. MINTZ (Choroby kobiece i wewnętrzne. Od 2-8)
Dr. I. Silberstrom (Choroby skórne i weneryczne 3-4)
Dr. B. RON (Choroby chirurgiczne, uszu, nosa i gardła od 9-10)
Badanie mamek, analizy, szczepienie ospy.
Porada 30 kop. 2699-3-1

Akuszerka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskrecja. Piotrkowska 223-19. 2707-8-1
Do sprzedania tania z powodu wyjazdu 2 szafy dębowe, krzesła i urządzenie sypialni. Handlarze wykluczeni. Wiadomość: Cegielniana 57, u portjera. 2809
Klara Blume Jakubowicz zgubiła paszport wydany z magistratu m. Łodzi za № 7058. : 812-3-1
Maszyna Singera pięknie szyjąca za rb. 14 i nowa ręczna. Mikołajewska № 59-6 2815-3-1
Maszyna Singera mało używana z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Dzielna 28, stróż. 2815
Potrzebni chłopcy do malarstwa: ulica Targowa 59 m. 25.
Anna Gajek zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Ramsza. Redaktor Anna Grodek.